# Taxi 3

2025-06-20




## Czyli: Żeby wyjechać z tego banku, muszą po nas przejechać.

*Danielowi Morales (Samy Naceri) udaje się utrzymać w fachu taksówkarza. Nadal też, od czasu, do czasu, ma pilne przejazdy, komuś się pilnie spieszy, przykładowo na lotnisko. Daniel ma możliwości, aby pobijać kolejne rekordy w dojazdach. Policji jeszcze nigdy nie udało się dopaść białej taksówki, nawet kiedy mają tajne, ultranowoczesne zabawki. Każdy pomiar jej prędkości, o ile uda się go dokonać, łamie kolejną granicę zarejestrowanej prędkości. Danielowi jest obojętnie kogo wiezie, może być to człowiek (Sylvester Stallone), który spektakularnie ucieka z pewnego budynku, oraz przed grupą goniącą go na rolkach. O ile jeszcze uciekał motocyklem, czy rowerem mieli on jakieś szanse, ale przy pojeździe Daniela są bez szans. Tym bardziej, że i on nie zasypuje gruszek w popiele i rozwija swoją taksówkę.*

Émilien (Frédéric Diefenthal) cierpi na bezsenność i to nie z powodu śpiącej (w końcu) razem z nim Petry (Emma Wiklund). Od ośmiu miesięcy pewien gang igra sobie z policjantem, robiąc, co chce. Gang dokonał 37 kradzieży, zawsze są przebrani za świętych Mikołajów. Śledztwo stoi w miejscu, a lada moment będą Święta Bożego Narodzenia. Émilien z bezsilności zaczyna niemal szaleć. Nie zwraca uwagi na nic, choć Petra ma dla niego pewną wiadomość, niespodziankę. Choć po tylu miesiącach, niespodzianką to już nie jest. :-)

Ta sytuacja przypomina nieco tą u Daniela. Lilly (Marion Cotillard), również ma coś do powiedzenia Danielowi, ale ten zbyt bardzo jest skupiony na swoim samochodzie, więc nie słucha, co ma do powiedzenia jego narzeczona. Wygląda, że w obu związkach pojawia się kryzys.

Śledztwo w sprawie Gangu Świętego Mikołaja stoi, nie ma najmniejszego punktu zaczepienia. Émilien przypuszcza, że z powodu zbliżających się świąt gang planuje wielki skok. Ciężko będzie mu

przeciwdziałać, miasto będzie pełne poprzebieranych ludzi w świętych Mikołajów.

Aby nie było policji za prosto, na komisariat przybywa Qiu (Bai Ling), dziennikarka międzynarodowego magazynu, mająca napisać o nich artykuł. Trzeba się postarać, aby dobrze wypaść, choć pierwsze wrażenie nie jest, dla policji pozytywne. Kolejne wydarzenia nie poprawiają tego wizerunku. Jak na razie, przestępcy są górą.

Obie poprzednie filmu musiały zarobić, pojawiła się więc kontynuacja – „**Taxi 3**". Pieniędzy chyba było sporo, bo jak taka gwiazda pojawiła się w prologu… Miłe zaskoczenie dla widza, aż się wierzyć nie chciało, że to sam Stallone.

Nieco gorzej jest w tej części z fabułą, mam wrażenie, że to ponownie tylko wymówka, aby pokazać pościgi i kraksy. Owszem, podobnie było w poprzednich filmach, ale tu jest słabo.

„**Taxi 3**" nadrabia jednak czymś innym. Ponownie są tu znakomite popisy kaskaderskie. Nie ważne czy to rower, motocykl, rolki, czy samochody, narty. Jazda przodem, tyłem, po samochodach. Widać, że kaskaderzy znali się na swym fachu, a że zostało to dobrze ujęte to i reszta ekipy wiedziała co i jak. Tak jak w poprzednich częściach „**Taxi 3**" jest miejscami poprzeginane, a sam pojazd Daniela miejscami bije na głowę te samochody, którymi poruszał się Bond. Q mógłby znaleźć inspiracje. Dobrze się to ogląda, w końcu to komedia, nie musi być zbyt realnie.

W filmie spodobała mi się czołówka, niemal prosto rodem z „**Szklanką po łapkach**", to znaczy serii filmów o Bondzie. Fajnie i ładnie zrobiona.

„**Taxi 3**" trzyma poziom serii, choć jest z niej, moim zdaniem, najsłabsza. Jest jednak nadal dobrą zabawą. Ci sami bohaterowie, twórcy nie silili się na zmiany, tylko Gibert cały czas opowiada o nowych faktach ze swojej przeszłości, jaki to on jest wspaniały i co on w życiu nie robił i gdzie nie służył, taki człowiek-orkiestra.

„**Taxi 3**", choć ze słabszą fabułą, to o tak jest dobrą zabawą, to przyjemny film.

---

Tytuł: **Taxi 3**
Reżyseria Gérard Krawczyk

Samy Naceri jako Daniel Morales
Frédéric Diefenthal jako Émilien Coutant-Kerbalec
Bernard Farcy jako Gibert
Bai Ling jako Qiu
Emma Wiklund jako Petra
Marion Cotillard jako Lilly Bertineau
Jean-Christophe Bouvet jako Generał Edmond Bertineau
Sylvester Stallone jako pasażer na lotnisko

*Artur Wyszyński*